



Sygn. akt V CK 30/05

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lipca 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Kwaśniewski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Maria Grzelka

SSN Tadeusz Żyźnowski

w sprawie z powództwa Zespołu Opieki Zdrowotnej w L.
przeciwko Narodowemu Funduszowi Zdrowia (...) Oddziałowi Wojewódzkiemu w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 28 lipca 2005 r., kasacji strony
powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 10 listopada 2004 r., sygn. akt I ACa
(...),

**oddala kasację i nie obciąża strony powodowej kosztami postępowania
kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd pierwszej instancji oddalił, jako pozbawione uzasadnionych podstaw prawnych, powództwo o zasądzenie kwoty odpowiadającej sumie wypłaconych i należnych pracownikom powoda podwyższonych wynagrodzeń stosownie do przepisów ustawy z dnia 22 grudnia 2000 r. o zmianie ustawy o negocjacyjnym systemie

kształtowania przyrostu przeciętnych wynagrodzeń u przedsiębiorców oraz o zmianie niektórych ustaw i ustawy o zakładach opieki zdrowotnej (Dz. U. 2001 r. Nr 5, poz. 45).

Apelację strony powodowej oddalił Sąd drugiej instancji, nie podzielając poglądu apelującego o naruszeniu przez Sąd pierwszej instancji przepisów art. 369 k.c. i art. 376 k.c. Uznał, że z mocy pierwszego z wymienionych przepisów źródłem solidarnej odpowiedzialności dłużników może być ustawa lub czynność prawna, a nie wyrok Trybunału Konstytucyjnego, który nie stwarza nowego stanu prawnego dającego jurydyczne podstawy dla dochodzenia roszczeń. Z tych samych przyczyn za niezasadny uznał Sąd odwoławczy zarzut błędnych ustaleń faktycznych, stwierdzając, że pismo Ministerstwa Finansów nie może stanowić materialno-prawnego uzasadnienia dla roszczeń strony powodowej. W ocenie Sądu odwoławczego, skoro ustawodawca nie wskazał źródeł finansowania podwyższonych wynagrodzeń, to odpowiedzialności pozwanego należy poszukiwać w źródłach umownych bądź w czynie niedozwolonym. Tymczasem w łączących strony kontraktach nie przewidziano środków na realizację obowiązków wynikających z tzw. „ustawy 203”, a brak jest przesłanek do stwierdzenia, że pozwany wyrządził powodowi szkodę czynem niedozwolonym, co dowodzi trafności stanowiska Sądu pierwszej instancji, iż roszczenie powoda pozbawione jest uzasadnionych podstaw prawnych, uznał Sąd odwoławczy.

W kasacji powoda, opartej na obu podstawach kasacyjnych, zarzucono naruszenie art. 369 k.c. i art. 376 § 1 k.c. przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie wskutek uznania, że przepisy te mają zastosowanie w niniejszej sprawie.

Nadto powód zarzucił naruszenie przepisów art. 233 § 1 k.p.c. w zakresie swobodnej oceny dowodów, które mogło mieć istotny wpływ na rozstrzygnięcie wskutek nieuwzględnienia faktów wskazanych w piśmie Ministerstwa Finansów. Zarzut naruszenia art. 112 § 1 k.p.c. uzasadniono zasądzeniem od powoda kosztów postępowania apelacyjnego, mimo że został on w całości zwolniony od kosztów sądowych.

W uzasadnieniu kasacji powód wywodzi, że podstawą prawną jego roszczeń są umowy łączące go z Kasą Chorych w latach 2001 i 2002 r., bowiem koszt usług zdrowotnych obejmuje również koszt płac pracowników. Zdaniem powoda, fakt, że Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 18 grudnia 2002 r. (sygn. 43/01), opublikowanym w Dz. U. 2003 r. Nr 1, poz. 14, uznał współodpowiedzialność systemu finansów publicznych za wykonanie ustawowego obowiązku wypłacenia pracownikom powoda podwyższonych wynagrodzeń oznacza, że najpierw system Kas Chorych, a

następnie NFZ były zobowiązane z zakładami opieki zdrowotnej do współfinansowania wzrostu płac i dlatego uzasadnione jest roszczenie do pozwanego w ramach regresu w oparciu o art. 376 k.c. Oddalając powództwo Sądy obu instancji naruszyły przepisy art. 369 k.c. oraz art. art. 376 § 1 k.c., wywodzi strona powodowa.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. uzasadniono nieuwzględnieniem przez Sąd Apelacyjny dowodu w postaci skierowanego do powoda pisma Ministerstwa Finansów z dnia 13 marca 2003 r., z którego - zdaniem skarżącego - wynikał obowiązek Kas Chorych współfinansowania skutków podwyżek wynagrodzeń pracowników, oraz fakt otrzymania przez system Kas Chorych dodatkowych środków, które Kasy Chorych powinny przeznaczyć na sfinansowanie świadczeń, w ramach których ujmowane są koszty osobowe.

Powód wskazał w uzasadnieniu kasacji jako okoliczność uzasadniającą jej rozpoznanie, na oczywiste naruszenie art. 190 ust. 1 Konstytucji RP poprzez nieuwzględnienie mocy powszechnie obowiązującej wykładni wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 grudnia 2002 r. (k. 43/01) w części stwierdzającej współodpowiedzialność systemu finansów publicznych za realizację podwyżek płac wynikających z ustawy, przyznając zarazem, że TK nie wskazał wprost jaki podmiot systemu finansów publicznych jest współodpowiedzialny za realizację podwyżek wynagrodzeń.

Pozwany w odpowiedzi na kasację, wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego, twierdząc, że Kasy Chorych nie miały podstawy prawnej do uruchamiania odrębnego źródła pokrycia wypłaconych przez z. o. z. swym pracownikom obligatoryjnych podwyżek wynagrodzeń.

Natomiast zarzut pominięcia faktów wskazanych w piśmie Ministerstwa Finansów uznał pozwany za pozostający bez związku z możliwością formułowania przeciwko niemu roszczeń, twierdząc, że zapatrywania faktyczne lub prawne urzędników nie mogą zastąpić deficytu norm mogących uzasadniać roszczenie, bo nie są źródłem obowiązującego prawa.

Sąd Najwyższy zważył ,co następuje:

Kasacja nie zasługiwała na uwzględnienie wobec braku w niej usprawiedliwionych podstaw ocenianych w granicach zaskarżenia oraz wskazanych w niej podstaw kasacyjnych.

Uzasadnienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wskutek nieuwzględnienia faktów wskazanych w piśmie Ministerstwa Finansów z dnia 13 marca 2003 r. dowodzi,

że zarzucane naruszenie nie mogło mieć istotnego wpływu na wynik sprawy, a naruszenie przepisu procesowego i to mogące mieć tylko taki wpływ na rozstrzygnięcie stanowiło o zaistnieniu usprawiedliwionej drugiej podstawy kasacyjnej wobec przesłanek wynikających z art. 393¹ pkt 2 k.p.c., znajdującego jeszcze w tej sprawie zastosowanie.

Sam powód przyznał bowiem w uzasadnieniu kasacji, że podstawą prawną jego roszczeń są umowy łączące go z Kasą Chorych w latach 2001 i 2002 r. Wobec powyższego o kształcie praw i obowiązków wynikających z tych umów zdecydowały same strony bądź ich poprzednicy prawni będący kontrahentami, a w razie sporu między nimi co do treści złożonych oświadczeń woli uprawnionym do rozstrzygania byłby Sąd, zobowiązany jednak do kierowania się przesłankami wynikającymi z art. 65 § 2 k.c. O tym, czy umowa jest czy też nie jest źródłem materialnoprawnych roszczeń strony powodowej wobec strony pozwanej nie może natomiast rozstrzygać treść pisma Ministerstwa Finansów, które odzwierciedla tylko stanowisko osób, które pismo sporządziły, a które nie może przesądzać ani o istnieniu wynikających z umowy roszczeń powoda, ani też tym bardziej stanowić samodzielnej podstawy tych roszczeń. Stanowisko Sądu Apelacyjnego w tej kwestii jest więc trafne, a próba jego zakwestionowania okazała się bezskuteczna, bo nawet pominięcie szczegółowego badania faktów wskazanych w przedmiotowym piśmie nie mogło mieć istotnego wpływu na wynik sprawy z wyżej wskazanych przyczyn.

Chybiony okazał się również zarzut naruszenia art. 112 § 1 k.p.c. bowiem zasądzone od powoda koszty postępowania apelacyjnego obejmują koszty zastępstwa prawnego strony przeciwnej poniesione w postępowaniu apelacyjnym, a zwolnienie strony od kosztów sądowych oznacza wyłącznie zwolnienie jej od wnoszenia opłat sądowych i ponoszenia wydatków, natomiast nie jest ono równoznaczne ze zwolnieniem z obowiązku zwrotu stronie przeciwnej poniesionych przez nią kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Brak jest również podstaw do uznania za usprawiedliwione zarzutów sformułowanych w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej.

Sąd Apelacyjny dokonał prawidłowej wykładni przepisu art. 369 k.c. stwierdzając, że podstawą uznania zobowiązania za zobowiązanie solidarne jest ustawa lub czynność prawna, a zatem źródłem solidarnej odpowiedzialności dłużników nie może być wyrok Trybunału Konstytucyjnego. Moc powszechnie obowiązująca takiego orzeczenia ogranicza się bowiem do stwierdzenia zgodności z Konstytucją ocenianego przez Trybunał Konstytucyjny przepisu, natomiast orzeczenie to nie może być traktowane jako

nie znana art. 369 k.c. podstawa przesądzająca o uznaniu zobowiązania za zobowiązanie solidarne. Skarżący nie wskazuje natomiast w kasacji na naruszenie przez Sąd Apelacyjny jakiegokolwiek przepisu ustawy, który w jego ocenie mógłby być – z mocy art. 369 k.c. - źródłem pozwalającym na uznanie zobowiązania do wypłaty podwyższonych wynagrodzeń za zobowiązanie solidarne. Jest oczywistym, że przepisem takim nie jest art. 369 k.c.

Konsekwencją powyższego stanowiska był brak podstaw do zastosowania w sprawie art. 376 § 1 k.c., a zarzut kasacji kwestionujący jego niezastosowanie przez Sąd Apelacyjny ocenić należało jako bezzasadny. Przepis ten znajduje bowiem zastosowanie dopiero po uprzednim stanowczym przesądzeniu istnienia zobowiązania solidarnego po stronie dłużników. Ponieważ w niniejszej sprawie powód nie wykazał, aby zobowiązanie solidarne po stronie dłużników powstało, a w każdym razie nie wykazał aby wynikało ono wprost z którejkolwiek z obu podstaw wskazanych w art. 369 k.c., przeto brak było uzasadnienia dla stosowania art. 376 § 1 k.c., i dlatego takie właśnie stanowisko Sądu Apelacyjnego jest trafne, przesądzając zarazem o bezzasadności zarzutu kasacji naruszenia tego ostatnio wymienionego przepisu wskutek jego niezastosowania.

Ponieważ wszystkie zarzuty zgłoszone w ramach obu podstaw kasacyjnych okazały się nieusprawiedliwione, przeto Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 393¹² k.p.c. znajdującego w niniejszej sprawie zastosowanie z mocy art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. 2005 r. Nr 13, poz. 98).

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c.